

Sokal, dnia 15 sierpnia 1934.

Rok I.

# ZIEMIA SOKALSKA

## DWUTYGODNIK

CENA NUMERU
10 gr.

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

„Prawem naczelnem - dobro Państwa”

## Bitwa Warszawska.

Lat temu 14-cie, w pamiętnych dniach sierpniowych, na ziemiach polskich rozegrał się doniosły akt dziejowy, którego wynik zadecydował nie tylko o losie Polski ale i Europy. Dzisiaj skutkiem niewielkiej odległości czasowej i braku źródeł nie potrafimy ocenić w całej pełni jego wielkości i znaczenia. Możemy jedynie stwierdzić, iż — popierwsze — starły się wówczas dwa odmienne światy — Wschodu i Zachodu i dwie różne idee ustroju państwowego, — jedna, światoburcza, komunistyczna, druga — idea wolności i swobody budzącego się do życia z długiej niewoli ujarzmionego narodu; podrugie, iż Polska samodzielnie, bez niczyjej pomocy zdobyła się na wysiłek, który zapewnił jej zwycięstwo.

Wojna rosyjsko-polska z chwilą odzyskania niepodległości naszej była nieuniknioną koniecznością dziejową. Zdawał sobie z tego sprawę Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski i dlatego gorączkowo przygotowywał się do wielkiego „na śmierć i życie” potężnego boju. I rzeczywiście z wiosną 1920 r. po przewlekłych pertraktacjach pokojowych rozgorzała zacięta walka na całym froncie wschodnim, która dobiegła do najwyższego napięcia w sierpniu tegoż roku i rozegrała się w okolicach Warszawy. Stąd pochodzi jej miano „Bitwy War-

szawskiej”, której przebieg poniżej podajemy.

Pod koniec lipca 1920 r. armje nasze uszczuplone i śmiertelnie zmęczone długim odwrotem stanęły nad Narwią i Bugiem, ostatnią przed środkiem kraju przeszkodą naturalną. Na południu, nad Styrem zawiązywała się bitwa z Budiennym. Tymczasem padł Osowiec a wkrótce i Brześć, skutkiem czego droga do stolicy dla nieprzyjaciela stanęła otworem.

Widmo zagłady i drugiej haniebnej niewoli zjawilo się nad ziemią polską. Na naszą propozycję zawarcia pokoju rząd bolszewicki wydał rozkaz głównodowodzącemu wojsk rosyjskich, Kamieniewowi „do energicznego posuwania się w kierunku Warszawy, by zadać Polakom ostateczną klęskę”. Główne siły Rosjan: cztery armje Tuchaczewskiego 3, 4, 15, 16-ta i korpus konny, liczące w stanie bojowym 105.000 żołnierzy pieszych 8.200 konnych, z 60 działami i 2.500 karabinami maszynowymi ruszyły na Warszawę.

Wówczas to Marszałek, Józef Piłsudski wezwał cały naród do obrony zagrożonej wolności, napominając go, by porzucił małostkowe swary i stanął zgodnie do wspólnego wysiłku. Przemówienie swe na Radzie Obrony Państwa w dniu 19 lipca 1920 zakończył słowami: „Wiem, że tylko z tem wojskiem,

jakie jest, mogę i muszę zwyciężyć”. Na zew Naczelnika Państwa stawilo się do szeregu kilkadziesiąt tysięcy ochotników. Wszystko, co żyło i polskością tchnęło wobec grozy położenia spieszyło na pomoc. I pan i chłop, młodzież szkolna i żołnierz, w długiej wojnie zaprawny, niedawno „z frontu” przybyły, chwycił za karabin i wypełniał ochotnie szereby w pułkach walczących powstałe.

W przeciągu kilku tygodni utworzyliśmy armje do boju gotowe.

W dniu 6 sierpnia Marszałek Piłsudski, wykorzystując zaślepienie Rosjan, chciwie wpatrzonych w Warszawę, ułożył nowy plan bitwy walnej. Stosownie do jego poleceń wojska nasze w nocy z 7 na 8 sierpnia zaczęły z frontu odchodzić nad Wisłę. W tym czasie trzy dywizje; 14-ta poznańska, 16-ta pomorska i 21-sza górską wykonały zręczny manewr i ustawiły się w tajemnicy, za rzeką Wieprzem, z boku głównych sił Rosjan. Zebraną nad Wieprzem 4-tą armję gen. Skierskiego zasiliły dwie dewizje legjonowe oraz 2 brygady jazdy, tworząc armję gen. Rydz-Śmigłego. Dowództwo nad niemi objął wódz naczelny, Piłsudski, przygotowując je osobiście do roztrzygającego natarcia. Armje 1, 2 i 5-ta pod dowództwem gen. Hallera broniły stolicy. 2-ga z gen. Roją ustawiła się za Wisłą, 1-wsza gen. Latinika obsadziła przedmieście Warszawy, 5-ta gen. Sikorskiego tworzyła skrzydło północne, nad rzeką Wkrą.

Lwowa i Małopolski Wschodniej przed Budiennym broniła armja 6-ta gen. Iwaszkiewicza z przemyślnymi z Polską Ukraińcami. Taki był szyk bojowy na linii mniej więcej od Torunia aż do Zbrucza. Tymczasem nieprzyjaciół szybko marszem zbliżał się ku Warszawie. O świcie 13 sierpnia rozpoczęła się ząarta walka o stolicę wstępny bojem pod Radzyminem. Dwie dywizje sowieckie uderzyły na 46 p. piechoty, który walczył przez godzin 15-cie. Pod wieczór Rosjanie opanowali nasze pozycje, odrzucając resztki dzielnego pułku na drugą pozycję obronną. Na drugi dzień rzucona z odwodu 1-sza dywizja lit. białoruska wraz z pułkiem 46-tym mimo bohaterskiej obrony musiała się cofnąć pod naporem sił rosyjskich. Wróg wkraczał już w rogatki Warszawy. Dopiero 15 sierpnia wysiłkiem całodziennym trzech dywizyj pod dowództwem gen. Żeligowskiego odebrano Radzymin, gdzie toczyła się zacięta walka jeszcze przez cały dzień 16 sierpnia z głównymi siłami 16-tej armji sowieckiej.

Równocześnie z walkami pod Radzyminem rozegrał się krwawy bój 14 sierpnia pod Osowem, w którym wojsko polskie powstrzymało silne natarcie Rosjan i opanowało sytuację, okupiwszy zwycięstwo bardzo dotkliwymi stratami. Rozbity tam został bataljon ochotniczy 236 pułku, którego dowódca, por. Matarewicz poległ wraz z ks. Skorupką. W tym samym czasie odparte zostały dwie dywizje 3-ciej armji sowieckiej, nacierające na forty Zegrza i Dębego przez grupę wojsk polskich pod dowództwem pułk. Małachowskiego. Wstępny bój na przedmościu War-

szawskiem jakkolwiek skończył się dla nas pomyślnie — nie decydował jednakże o zwycięstwie. W drugiej fazie walk Rosjanie postanowili uderzyć na Pragę. W tym celu rzucili 16-tą armję ku Wiśle, by ją sforsować koło Karczewia; równocześnie ich armja 14-ta i 15-ta, jako prawe skrzydło nieprzyjacielskie zamierzały przeprowić się przez Wisłę pod Wyszogrodem, Płockiem i Włocławkiem. Stawił im silny opór gen. Haller, rzuciwszy do przeciwnatarcia na Nasielsk armję 5-tą gen. Sikorskiego, która w trzydniowych niezmiernie ciężkich zmaganiach powstrzymała częściowo pochód nieprzyjaciela. Wróg, nie zrażony oporem wojsk polskich postanowił teraz wprowadzić do boju wszystkie swe siły, by sięgnąć ostatecznie po palmę zwycięstwa, której był tak pewny, iż zawczasu już głosił światu zdobycie Warszawy.

W momencie tym, zaszedł jednakże nagle gwałtowny zwrot w działaniach bojowych. Dnia 16 sierpnia o świcie naczelny wódz rzucił swą doborową armję do głównego ataku z nad Wieprza na uwikłane w bojach pod Warszawą wojska rosyjskie.

Jak ongiś pod Wiedniem husarja polska w szalonym pędzie rzuciła się w sam środek wojsk tureckich i w krótkim czasie przechyliła szalę zwycięstwa na stronę sprzymierzonych, tak z nad Wieprza z niebywałą siłą, w potężnym niby wulkanicznym rozmachu poszły oddziały gen. Skierskiego i Rydz — Śmigłego na rozkaz Marszałka do ataku na tyły nieprzyjaciela w kierunku na Mińsk, Siedlce, Drohiczyn i Brześć.

Zaskoczony nieprzyjaciół nie wytrzymuje natarcia. Jego ofensyw-

ne działania na Warszawę stają się niemożliwe, drogi odwrotu na wschód zagrożone. Powstaje zamieszanie wśród wojsk sowieckich. Tymczasem żołnierz polski prze naprzód. Uczuł się „w sobie”. Zrozumiał, iż przychodzi chwila rozstrzygająca. Gniew, oburzenie, wściekłość szarpnęły jego duszę. Lata niewoli więzienia, Sybir, szubienice, hańba ojców, ofiary powstańcze stanęły przed jego oczyma. Krwawiąc mocno, z postanowieniem „śmierć lub zwycięstwo” runął na wroga i — zwyciężył. Przychodzi do gwałtownych bojów pod Kockiem, Charlejewem, Maciejowicami i Osową. Nieprzyjaciół łamie się. Po bitwach pod Kołbielą, Mińskiem Mazowieckim i Mrozami wojska polskie osaczają i niszczą południowe skrzydło wroga, zmuszając 16-tą armję do ucieczki. Dnia 17 sierpnia Tuchaczewski daje rozkaz do odwrotu z pod Warszawy. Rozkaz nie osiąga zamierzonego skutku, gdyż armja 16-ta, uciekając, pociąga za sobą i inne. Następuje pogrom. Dnia 18 sierpnia niema już wroga pod stolicą. Armje rosyjskie zmykają co sił, by uniknąć pościgu polskiego, który trwał do 26 sierpnia. Wzięto wówczas do niewoli 66.000 jeńców, ponad 200 dział i 1000 karabinów maszynowych. Myśmy mieli 2000 poległych i 20.000 rannych. Los Polski był rozstrzygnięty.

Dzięki mocy, wytrwałości i niezłomności genjuszu Wodza, jakoteż wielkiego i ofiarnego wysiłku całego narodu wolność Polski została uratowana.

Obcy zaliczają Bitwę Warszawską do najważniejszych wydarzeń w dziejach świata.

## Przemówienie premjera, prof. Kozłowskiego.

Na ostatnim, plenarnem posiedzeniu klubu parlamentarnego B. B. W. R. pod przewodnictwem prezesa, Walerego Sławka wygłosił dłuższe przemówienie premjer, prof. Kozłowski, w którym omówił szczegółowo program gospodarczy rządu polskiego. Po skreśleniu obrazu obecnego przesilenia gospodarczego, omówienia spraw wewnętrznej kapitalizacji, stałej waluty i zrównoważonego budżetu zaznaczył, iż obecnie ustał spadek dochodów budżetowych, co mowca uważa za ważny dowód poprawy.

Z kolei poruszył zagadnienie

cen, twierdząc iż „nożyce” cen artykułów przemysłowych i artykułów rolniczych należy zamykać z dwustron przez niżkę cen towarów, nabywanych przez rolnika i wyżkę cen towarów przez tegoż rolnika sprzedawanych. W dziedzinie cen artykułów skartelizowanych stwierdza pan premjer powolność a nawet pewien opór, ze strony związków kartelowych. Pod naciskiem Rządu zniżono cenę węgla, nafty, żelaza, nawozów sztucznych i innych artykułów.

Poruszywszy sprawę oddłużenia przemysłu, podniósł mowca wa-

dliwość pośrednictwa handlowego które charakteryzuje ogromna rozpiętość cen między producentem a spożywcą. Przeszedłszy do obciążeń publicznych podniósł pan premjer, iż państwo musi przyjść z pomocą instytucjom samorządowym w walce z deficytami samorządowymi, ciężar zaś ubezpieczeń społecznych uważa za wysoki. Co do roli kapitału obcego, lokowanego w Polsce p. premjer ocenia dodatnio jego znaczenie lecz przestrzega zarazem, iż „kapitał obcy, który chciałby pracować u nas jak w kolonji, niema nic w Polsce do roboty”.

Omówiwszy następnie sprawy kredytowe, przeszedł pan premjer

do akcji oddłużeniowej w rolnictwie, której rząd poświęca wiele uwagi i starań, by ostatecznie drobny i średni gospodarz rolny znalazł w Polsce znośne warunki pracy. Na uzdrowieniu bowiem stosunków w rolnictwie i na podniesieniu siły nabywczej wsi zyska niewątpliwie całość naszego gospodarstwa narodowego.

## Metropolita Szeptycki ostro potępia U. O. N.

W „Dile“ ukazał się artykuł p. t. „Głos Metropolity“, w którym metropolita Szeptycki, nawiązując do morderstwa ś. p. dyr. Babija potępia działalność UON.

Metropolita Szeptycki, twierdzi, że niema rozumnego ukraińca, który nie sprzeciwiłby się zbrodniczej akcji UON, niema ani jednego ojca, czy matki, którzyby nie potępił przywódców, wprowadzających młodzież na drogę zbrodni.

„Jeżeli chcecie podstępem zabić tych — pisze metropolita — którzy sprzeciwiają się waszej dzia-

łalności, będziecie musieli zabić wszystkich nauczycieli i profesorów, pracujących dla młodzieży ukraińskiej, wszystkich ojców i matki dzieci ukraińskich, wszystkich dyrektorów i kierowników instytucji wychowawczych, wszystkich polityków i działaczy społecznych. A przede wszystkim będziecie musieli skrytobójczymi strzałami usunąć przeszkodę, którą dla waszej zbrodniczej i głupiej roboty stanowi duchowieństwo razem z biskupami, bo my od lat stwierdzaliśmy, stwierdzamy i stwierdzamy będziemy, że świętej sprawie nie można służyć skrwawionymi rękami. Kto demoralizuje młodzież jest zbrodniarzem. Może skrytobójca dyr. Babija uważał się za bohatera, uciekał w każdym razie po dokonaniu zbrodni jak człowiek, który wstydzi się swego czynu. Był on uczniem przywódców terrorystów ukraińskich, którzy siedzą bezpiecznie za granicami kraju, prowokują dzieci do zabijania swych ojców, a sami w bezmiennej aureoli delektują się wygodnym życiem, ściągając ofiary patronów zagranicznych, przeznaczone dla narodu, którego dobro niszczą“.

Mr. BRONISŁAW BEDNARCZUK sekr. Wyd. pow.

## NOWY SAMORZĄD.

(Ustrój gminy i gromady).

Jak zaznaczyliśmy w poprzednim artykule, najistotniejszym celem nowej ustawy samorządowej jest przebudowa ustroju gminy wiejskiej. Wskazaliśmy przytem na dotychczasowe niedomagania i wady tego ustroju we wszystkich dziedzinach — a zwłaszcza na obszarze b. zaboru austriackiego. Drobne, karłowate, finansowo słabe gminy, niezdolne do spełnienia swoich zadań lokalnych jakoteż poruczonych im przez administrację państwową, muszą ustąpić miejsca gminie pod każdym względem silnej i ustrojowo jednolitej, mającej dla administracji państwowej podstawowe i ważne znaczenie.

Gmina ta będzie zbiorowa. Ustawa określenia tego nie używa nigdzie, ponieważ dopuszcza stworzenie gminy wiejskiej, jednostkowej o ile odpowiada stawianym jej wymaganiom. W Małopolsce takie gminy należą do rzadkości, zatem z reguły gmina wiejska obejmować będzie kilka wsi.

Na terenie powiatu sokalskiego utworzono rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lipca b. r. (Dziennik Ustaw Nr. 64) 8 gmin wiejskich.

Nazwa, siedziba oraz obszar przedstawia się następująco:

1) gmina Bełz - siedziba Bełz - obejmuje następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Bezejów, Budynin, Cebłów, Chłopiatyn, Góra, Kuliczków, Machnowek, Myców, Oserdów, Piwowszczyzna, Prusinów, Przemysłów, Siebieczów, Tusków, Waniów, Wierzbiał, Witków, Worochta, Wyżłów, Żużel:

2) Gmina Chorobród - siedziba Chorobród - obejmuje następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Bojanice, Chorobród, Hatowice, Konotopy, Mianowice, Moszków, Nuśmice, Opólsko, Sawczyn, Starogród Szmitków, Tudorkowice, Uhrynów, Wojsławice:

3) gmina Krystynopol - siedziba Krystynopol - obejmuje następujące

dotychczasowe gminy wiejskie: Bendiuha, Boratyn, Dobraczyn, Głuchów, Klusów, Krystynopol, Madziarki, Nowy dwór, Ostrów, Poturzyca, Zawisznia, Zabcze murowane:

4) gmina Korczyn - siedziba Korczyn - obejmuje następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Byszów, Hoholów, Jastrzębica, Korczyn, Poździejew, Radwańce, Rożdżałów, Rzeszowice, Torki, Zboiska:

5) gmina Parchacz - siedziba Parchacz - obejmuje następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Horodyszcze bazylijańskie, Parchacz, Sielce, Wołswin, Zawonie:

6) gmina Skomorochy - siedziba Skomorochy - obejmuje następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Baranie Peretoki, Cieląż, Horodłowice, Ilkowice, Pieczygóry, Skomorochy, Stanisławówka, Steniatyn, Świtarczów, Ulwówek:

7) gmina Tartaków miasto - siedziba Tartaków miasto - obejmuje następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Bobjatyn, Horbków, Komarów, Kopytów, Leszczatów, Łuczyce, Perespa, Perwiatycze, Spasów, Szarpańce, Tartaków miasto, Tartaków wieś, Tartakowiec, Wolica komarowa, Zubków:

8) gmina Waręż miasto - siedziba Waręż miasto - obejmuje następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Dłużniów, Horodyszcze waręskie, Hulcze, Kościaszyn, Leszczków, Liwce, Liski, Łubów, Przewodów, Rusin, Sulimów, Waręż miasto, Waręż wieś, Winniki, Zniatyn.

Przejdźmy do wewnętrznej organizacji gminy wiejskiej.

Organem uchwalającym jest rada gminna, zarządzającym i wykonawczym zarząd gminy. Rada gminna liczy 12 do 20 radnych zależnie od liczby mieszkańców gminy, a mianowicie: do 5.000 mieszkańców - 12 radnych, od 5.000 do 10.000 mieszkańców - 16 radnych, powyżej 10.000 mieszkańców - 20 radnych. Do rady gminnej wchodzi również z głosem stanowczym: wójt, jako przewodniczący Rady, podwójci oraz ławnicy. Ławników jest zasadniczo dwóch, zaś w gminach liczących ponad 10.000 mieszkańców trzech. Wójt, podwójci ławnicy tworzą Zarząd gminy, a wybiera ich Rada gminna bez względu na to, czy są radnymi, czy nimi nie są. O ile radny wybrany zostanie na wójta, podwójciego lub ławnika i wybór przyjmie - wówczas traci mandat radnego.

Ustawa również dopuszcza wybór na wójta i podwójciego takich osób, które nie pochodzą z danej gminy, umożliwiając w ten sposób dobór na te stanowiska odpowiednich kandydatów, których niejednokrotnie w odrębnie danej gminy brak.

Wójt i podwójci muszą władać językiem polskim w słowie i piśmie. Wybór wójta i podwójciego podlega zatwierdzeniu ze strony starosty powiatowego po zasięgnięciu opinii Wydziału powiatowego. Jeżeli rada zwleka z wyborem lub wybrany kandydat na wójta lub podwójciego nie zyska zatwierdzenia, wówczas starosta mianuje tymczasowego wójta lub zastępcę aż do czasu zatwierdzenia ponownego wyboru. Zasada zatwierdzania przełożonych gminy jest na naszym terenie rzeczą nową. Jest jednak ona konieczną, zwłaszcza z punktu widzenia administracji państwowej, skoro wójt ma być wykonawcą zarządzeń władz państwowych. Zasada ta jest również zbawienną i dla stosunków lokalnych i leży w interesie gminy jako takiej. Nowa gmina bowiem jest już pod względem obszaru, zakresu działania i poruczonych jej zadań poważną jednostką samorządu terytorjalnego i na jej czele stać muszą ludzie kwalifikowani i rozumiejący powagę swego stanowiska. Ze stanowiskiem tem łączy się odpowiednie wynagrodzenie, którego wysokość nie może, jak to dotąd miało miejsce, zależeć od kaprysu Rady gminnej. Wysokość wynagrodzenia wójta ustalać będzie Wydział powiatowy.

Ustawa dopuszcza również powoływanie wójta zawodowego na przeciąg lat 10, któremu po upływie tego okresu przysługuje prawo do uposażenia emerytalnego z funduszu gminy, a wdowom i sierotom po nim prawo do pensji wdowej i sieroczej. Ponieważ w tut. powiecie powoływania wójtów zawodowych narazie nie przewidywuje się, przeto ograniczamy się tylko do powyższej wzmianki bez podawania bliższych szczegółów, dotyczących tej kwestji.

Gmina wiejska bez fachowego aparatu kancelaryjnego obejść się nie może. Dotąd praktykowany sposób urzędowania w gminie, jak to opisaliśmy w poprzednim artykule musi ustać. Nowa ustawa przewiduje przeto utworzenie stanowiska sekretarza gminnego, posiadającego przepisane kwalifikacje teoretyczne i praktyczne oraz specjalny egzamin.

W razie potrzeby oraz w miarę funduszu przyjęci będą do pracy kancelaryjnej pomocnicy sekretarza gminnego. Przyjęcie sekretarza gminnego uskutecznią wójt oraz Zarząd gminny w drodze uchwały, która podlega zatwierdzeniu starosty powiatowego. Dobór przeto kandydatów na to stanowisko stoi temsamem pod kontrolą Władzy nadzorczej.

Kadencja organów ustrojowych gminy trwa 5 lat.

Kompetencja Rady gminnej i Zarządu gminnego oraz wójta jest ściśle ustawą rozgraniczona.

**Rada gminna** ma ogólny nadzór nad gospodarką gminną i wytycza kierunek tej gospodarki, uchwalając budżet gminny.

Następnie do kompetencji Rady gminnej należy: wydawanie regulaminów, określenie ilości posad i ustalanie wynagrodzenia pracowników gminnych, nabycie i pozbycie nieruchomości oraz jej obciążenie na czas dłuższy ponad 6 lat, powoływanie komisji, zatwierdzanie zamknięć rachunkowych.

**Zarząd gminy** sprawuje faktyczną administrację majątku gminnego, przygotowuje sprawy pod obrady Rady gminnej, ustanawia opłaty, umarza zaległości, wydzierżawia prawa i objekty gminne na przeciąg czasu krótszy niż 6 lat, przyjmuje pracowników gminnych.

**Wójt gminy** reprezentuje gminę na zewnątrz, jest bezpośrednim przełożonym sekretarza i innych pracowników gminnych, decyduje jednostkowo w zakresie całej administracji samorządowej oraz w sprawach poruczonego zakresu działania gminy, czyli jest w wykonaniu tych czynności organem administracji państwowej i za te czynności jest odpowiedzialnym wyłącznie osobiście.

Krótki zarys kompetencji powyższych 3 czynników w gminie pozwala nam stwierdzić, iż zakres działania wójta i Zarządu gminnego ogromnie się zwiększył kosztem dotychczasowych uprawnień Rady gminnej, której nowa ustawa pozostawia tylko czynności natury ogólnej, nadzorczej i kontrolnej. Ujmując w ten sposób zakres działania poszczególnych organów gminnych, ustawa ma na celu usunięcie dotychczasowych istotnych wadliwości w urzędowaniu oraz usprawnienie administracji gminnej.

W kolejności naszkicujemy

w krótkości zarys ustroju gromady.

Samorząd gromadzki otrzymują wszystkie dotychczasowe gminy jednostkowe. Ustawa samorządowa w art. 108. wyraźnie zastrzega, że przyszłe gromady na terenie woj. krakowsk., lwowsk., stanisławowsk. i tarnopolskiego zatrzymują swoje majątki i prawa, wynikające z istnienia na ich obszarze dobra gminne oraz fundacyj na specjalne cele publiczne, przyczem prawa dotychczasowych użytkowników nie mogą być naruszone. Widzimy zatem, że dotychczasowego stanu w zakresie majątkowym, istniejącego na terenie naszych gmin a przyszłych gromad, ustawa w niczem nie zmienia.

Prawa mieszkańców, pobierających dotąd pożytki z pastwisk i lasów gminnych jakoteż lasów ekwiwalentowych pod żadnym warunkiem uszczuplone być nie mogą. Wszelkie przeto obawy w tym kierunku, zauważone ostatnimi czasy wśród mieszkańców naszych wiosek, są bezpodstawowe, nie mające żadnego prawnego uzasadnienia.

Podobnie jak gmina posiada gromada dwa organy: uchwalający i wykonawczy. Organem uchwalającym jest rada gromadzka, organem wykonawczym zaś sołtys, bądź jego zastępca, podsołtys.

Kadencja rady gromadzkiej trwa 5 lat. Rada gromadzka składa się z 12 do 30 radnych a mianowicie:

do 500 mieszkańców	- 12	radnych
do 1000	„	- 16 „
do 1500	„	- 20 „
do 2000	„	- 24 „
ponad 2000	„	- 30 „

Do rady gromadzkiej wchodzi ponadto z głosem stanowczym sołtys jako przewodniczący i podsołtys.

Sołtysa i podsołtysa wybierają radni gromadzcy, a wybór zatwierdza starosta. W razie 2-krotnego niezatwierdzenia wyboru, mianuje starosta, po wysłuchaniu opinii Wydziału powiatowego, tymczasowego sołtysa lub podsołtysa, którzy sprawują swe czynności aż do czasu zatwierdzenia ponownego wyboru.

Sołtys i podsołtys wybierani są na lat 3.

Do zakresu działania gromady należy celowe zarządzanie majątkiem i dobrem gromadzkim oraz użycie uzyskanych dochodów z tego źródła na cele wyłącznie miejscowe, w zakresie podniesienia stanu gospodarczego, zdrowotnego i kulturalnego osiedla. Zadania przyszłej gromady

wymienione przykładowo - będą następujące: naprawa drogi przez wieś, ułożenie chodników we wsi, zadrzewienie dróg we wsi, naprawa i zakładanie studzien, organizowanie i utrzymywanie straży pożarnych, wykonywanie opieki społecznej, popieranie domów ludowych i organizowanie świetlic oraz biblioteki i tp.

Rada gromadzka w wykonaniu powyższych zadań jako organ uchwalający decyduje:

a) w sprawie zbycia, zamiany, obciążenia i oddania nieruchomości gromadzkiej w dzierżawę oraz w sprawie zaciągnięcia zobowiązań,

b) w sprawie nakładania opłat za korzystanie z zakładów urządzeń gromadzkich,

c) w sprawie postawienia wniosku do rady gminnej co do nałożenia na mieszkańców świadczeń w naturze oraz innych świadczeń podatkowych na określone cele publiczne gromady,

d) w końcu do zakresu działania Rady gromadzkiej należy wykonywanie kontroli nad sołtysem (podsołtysem) w zakresie czynności wykonawczych.

Uchwały Rady gromadzkiej w sprawach wymienionych wyżej w punkcie a) podlegają zatwierdzeniu Wydziału powiatowego.

Do zakresu działania sołtysa należy:

a) zarządzanie majątkiem i dobrem gromadzkiem,

b) załatwianie bieżących czynności gromady,

c) reprezentowanie gromady na zewnątrz,

d) przygotowywanie wniosków oraz wykonywanie uchwał rady gromadzkiej.

Pozatem jest sołtys organem wykonawczym wójta, podległym mu służbowo w sprawach administracji gminnej i państwowej. Sołtys jest obowiązany zawiadomić o każdym posiedzeniu rady gromadzkiej wójta gminy, który ma prawo brać udział i przewodniczyć posiedzeniom rady gromadzkiej.

Nadzór państwowy nad działalnością gromad wykonuje Wydział powiatowy.

Sumując krótki zarys ustroju gromady stwierdzić musimy, że ustawa znacznie odciąża gminy jednostkowe a przyszłe gromady od całego szeregu obowiązków w zakresie administracji państwowej, szkolnej, skarbowej, sanitarnej, bez-

pieczeństwa i t. p. które to czynności przejdą na Zarząd gminy.

Rola przyszłej gromady ograniczy się przeważnie do zawiadywania sprawami swego majątku i sprawowania pieczy nad urządzeniami lokalnymi. Ważnym jednak celem przyszłej gromady, będzie wychować w małym zakresie swojej działalności dobrych samorządców, ludzi chętnych do pracy społecznej, którzy po nabraniu rutyny przejdą na pole szerszej działalności samorządu terytorjalnego, jakim jest gmina wiejska, organizacyjnie z gromadą jaknajściślej związana.

## Z Polski i ze świata. Polska.

**W dniu 30 lipca br. P. Prezydent R. P.** wygłosił przez radio przemówienie, w którym wzywa wszystkich obywateli Państwa Polskiego do niesienia pomocy ofiarom ostatniej powodzi w województwie krakowskim a dotkniętym klęską powodzianom przesyła wyrazy otuchy z zapewnieniem, iż przy energicznej działalności czynników rządowych i ofiarności całego społeczeństwa kraj zniszczony na nowo się odbuduje i wróci do stanu normalnego.

Na Radzie Ministrów, odbytej pod przewodnictwem p. premiera, prof. Kozłowskiego uchwalono kredyty na zapomogi dla powodzian i odbudowę mostów i wałów ochronnych nad rzekami w wysokości 5,000.000 zł.

**Bilans powodzi** w woj. lwowskim. Wedle ostatnich obliczeń powódź tegoroczna nawiedziła na terenie naszego województwa 17 miast i 545 wsi. Wody zerwały 75 mostów, uszkodziły 186. Budynków zniesionych lub uszkodzonych jest 386. Straty wynoszą 10 milionów zł. Obecnie dożywia się 21.000 osób i 14.000 sztuk bydła z funduszy, zebranych na powodzian.

**Wszystkie czasopisma polskie** występują z surową krytyką niektórych Izb Przemysłowo-Handlowych z powodu ich objętości wobec zagadnień przemysłu polskiego i wzywają, by skończyć w Polsce z propagandą wyrobów t. zw. krajowych. Popieranie bowiem wytwórczości „krajowej” jest w praktyce popieraniem wyłącznie interesów cudzo-

ziemskich i niesumiennych licencjonariuszy.

## Ze świata.

**Niemcy.** W dniu 2 sierpnia zmarł w miejscowości, Neudeck, w Prusiech Wschodnich prezydent Rzeszy, Feldmarsz. Paweł Hindenburg w 87 roku życia. Jakkolwiek zgon prezydenta z powodu choroby i podeszłego wieku był spodziewany, wiadomość o nim uczyniła nie tylko w Niemczech ale i całym świecie ogromne wrażenie. Śmierć Hindenburga jest dla Niemiec bolesnym ciosem.

Ubył bowiem człowiek, który był symbolem przeszłości Niemiec, postacią dla wielu Niemców bardziej centralną aniżeli Hitler. Kierownictwo zmarłego prezydenta państwem oparte było na ogólnym szacunku i wdzięczności, jaką naród żywił dla niego. Nic więc dziwnego, że Niemcy okryły się grubą żałobą. Pogrzeb odbył się w dniu 7 sierpnia pod Tannenbergiem, gdzie w r. 1914 zmarły odniósł świetne zwycięstwo nad armją rosyjską.

Na wiadomość o śmierci Hindenburga gabinet Rzeszy wydał nową ustawę, mocą której urząd prezydenta Rzeszy zostaje połączony z urzędem kanclerza Rzeszy. W ten sposób Hitler zjednoczył w swej osobie kompetencje prezydenta i kanclerza Rzeszy.

Armja niemiecka przysięgła na wierność Hitlerowi i w Niemczech obecnie jest spokój. Mimo to trudno się oprzeć wrażeniu, że przyszłość Niemiec jest bardzo niepokojąca i stanowi dla ich sąsiadów źródło trosk i niepokoju.

## Uroczystości Wymarszu Kompanji Kadrowej.

Uroczystość 6-go sierpnia obchodził w bieżącym roku Oddział Związku Strzeleckiego w Sokalu wspólnie z tut. Oddziałem Leg. Pol.

Więczorem dnia 4-go sierpnia oddziały strzeleckie, legjoniści drużyny harcerskie, sokole, przysp. wojsk. i wych. fiz. straż ochotnicza, reprezentanci Wład z P. Starostą na czele, przedstawiciele różnych instytucyj, B. B. W. R. związków i towarzystw zebrani przed budynkiem starostwa utworzyli pochód, skąd przy dźwiękach orkierstry kolejowej

ruszyli pod pomnik Pana Marszałka, Józefa Piłsudskiego.

Tu po uformowaniu zamkniętego czworoboku i złożeniu raportu zapalono ognisko i podniesiono flagę strzelecką na maszt. Wśród ciszy komendant oddziału strzeleckiego odczytał rozkaz Marszałka, Józefa Piłsudskiego, wypowiedziany ongiś w „Oleandrach,” gdy z Krakowa wysyłał kompanję kadrową lat temu 20, na bój za ojczyznę. Następnie odczytał legionista, Langer listę poległych Kadrowiaków. Za każdym przeczytanem nazwiskiem padały krótkie, chórem wypowiedane słowa oddziałów, iż odczytany „padł na polu chwały.” Moment ten uroczystości wywarł na obecnych silne wrażenie. Mimowoli myśl polska przenosiła się w lata zmagani i bojów i w milczeniu aureolą czci otaczała poległych. Krótko, jasno i serdecznie przemówił potem ob. Saro, prezes tut. Oddziału Zw. Leg. i ob. Spaltenstein, prezes zarządu pow. Z. S., stawiając zebrany za wzór do naśladowania tych, którzy w wielkiej godzinie dziejowej umieli chcieć, cierpieć, walczyć i życie za ojczyznę w ofierze złożyć. Dnia następnego odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele O. O. Bernardynów. Przy tej sposobności z obowiązku dziennikarskiego podnosimy z uznaniem, iż Konwent tut. zawsze i jak najchętniej bierze udział we wszystkich uroczystościach narodowych, dając dowód, iż i pod skromną szatą zakonną biją szczerze serca polskie. Po nabożeństwie uformował się pochód podobnie jak dnia poprzedniego i zatrzymał się pod pomnikiem Pana Marszałka, gdzie dłuższe, piękne przemówienie wygłosił P. Starosta Kostołowski. Wskazanemby było, by w czasie podobnych uroczystości właściciele dekorowali swe domy. W dniu 6. sierpnia bowiem wiele budynków świeciło gołemi ścianami.

**Wareż.** Związek strzelecki oddział męski i żeński pod komendą Antoniego Nowickiego i Marji Żyłowskiej oraz przy współdziałaniu prezesa oddz. **Józefa Kozłowskiego** i miejsc. Post. Pol. Państw. przygotował uroczystość 20-to lecia wymarszu I. Komp. Kadrowej w sposób, świadczący o pełnym zrozumieniu postulatów i ideologii Zw. Strzel. Uroczystość rozpoczęto capstrzykiem orkiestry po ulicach miasteczka, następnie po sformowaniu pochodu udano się na polanę, obok lasu wareż-

skiego, na której po rozpaleniu ogniska i zaciągnięciu flagi strzeleckiej na maszt, odczytano rozkaz Komendanta Piłsudskiego z dnia 26. VIII. 1914 r. oraz apel poległych. W gorących słowach przemówił i znaczenie uroczystości objaśnił zebrany obywatel, Komendant Jan Lehnert. Po akcie ślubowania powrócił pochód do miasta.

Dnia następnego odprawiono nabożeństwa we wszystkich tut. świątyniach.

Po nabożeństwie odbyła się defilada, którą odebrali wszyscy przedstawiciele władz i organizacyj miejscowych pod przewodnictwem prezesa Oddziału Zw. Po defiladzie odbyło się w miejscowej świetlicy strzeleckie śniadanie. Ochocza zabawa o godz. 20-tej wieczór zakończyła wspomnianą uroczystość.

**Ostrów.** Uroczystość Wymarszu Kadrowki, obchodził tut. Oddział Związku Strzeleckiego dnia 6. bm. Rano o godzinie 7-mej Ks. Kanonik Adolf Prorok odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych legionistów. Strzelcy i Strzelczynie przystroili katafalk w kwiaty. Po nabożeństwie, w którym wzięły udział oba Oddziały Strzelca jakoteż miejscowa ludność, ruszył pochód na cmentarz, gdzie na grobie śp. Wawrzyńca Steciuka, żołnierza poległego w obronie Ojczyzny złożono wieniec. Tu przemówił do zebranych Kierownik szkoły Władysław Kossowski. Wieczorem o godz. 8-mej odrąbiono zióbkę i ruszono nad rzekę, gdzie przygotowany stos drzewa podpalił Legionista, Michał Steciuk. Przy płonącym stosie odbyła się uroczystość według podanego programu. Do uświetnienia uroczystości w wielkiej mierze przyczyniło się Naucz. tut. i Kom. miejsc. Zw. Strzel. ob. Marceli Steciuk.

## K R O N I K A

**Bazar.** Już w najbliższych dniach zostanie ukończona budowa bazaru miejskiego. Miasto zyska bardzo wiele na wzniesieniu tej budowli, gdyż w pierwszym rzędzie znikną z rynku brudne i odrapane budy, a po drugie, wygląd bazaru jest czysty i miły dla oka.

**Za energiczne starania,** związane z ukończeniem bazaru miejskiego w Sokalu, składają P. Burmistrzowi Dr.

Stanisławowi Proniowi wszyscy posiadacze sklepów w tymże bazarze, zapomocą naszego pisma, serdeczne podziękowania. (S. S.)

**Ofiary Bugu.** Bug zabiera rokrocznie smutną daninę w ludziach. Pochłonął przed dwoma tygodniami urzędnika skarbowego śp. Eugenjusza Pilcha. Tragiczna śmierć młodego mężczyzny, cieszącego się ogólną sympatją, wywarła w mieście silne wrażenie.

**Kino.** Najwyższy czas, ażeby Zarząd kina „Świt“ w Sokalu, zwrócił uwagę na sposób wyświetlania filmów w tem kinie. Miłośnicy tegoż skarżą się, że, opłacając w stosunku do cen lwowskich wysokie wstępy, niejednokrotnie otrzymują wzamian bardzo mało. Jako przykład, niechaj służy program, wyświetlony dnia 5. sierpnia br. Komentarze zbyteczne.

**Pieczyno.** Bardzo często zdarza się, że w pieczywie z piekarni sokalskich znajdują się różne, zupełnie tam zbyteczne dodatki, jak: sznurki, grudki soli i kamyczki. Pragnąc uchronić piekarnie, które wypiekają takie pieczywo, od ewentualnych przykrych następstw, apelujemy do właścicieli tychże, aby wydali swemu personelowi odpowiednie instrukcje, dotyczące higieny i porządku w ich lokalach. Okazy zanieczyszczonego pieczywa posiadamy w redakcji.

**Brud i niechlujstwo,** panujące na starym rynku z przyległościami, wymagają energicznego wkroczenia. Jakkolwiek Zarząd Miejski dokłada wszelkich starań pod tym względem, jednakże to niewiele pomoże, gdy ludność sama nie zrozumie zasad higieny i będzie lekceważyła polecenia Władz miejskich.

**Pan Rudolf Geisler** prosi nas o umieszczenie zawiadomienia, że przeniósł pracownię krawiecką do domu W. Pani Kurysiovej przy ulicy Kościuszki L. 65. w ogrodzie.

**W kościele parafjalnym w Sokalu** trwają prace nad odmalowaniem wnętrza. Skutkiem tego wszelkie nabożeństwa odbywają się obecnie w kościółku Św. Jana.

**W miejsce** przeniesionego do Poznania Pana Stanisława Kozłowskiego, stanowisko Powiatowego Komendanta P. P. objął Pan Komisarz, Kazimierz Frank.

**Tegoroczne żniwa**, odbywają się w opłakanych warunkach. Rolnik czyha wprost na sposobność przewiezienia snopków z pola do stodoły. Wskutek ustawicznych deszczów zboże złożone w kopki zaczyna gnić i kiełkować, a tu stałej pogody niema.

**Powrót do szkół.** Skończyły się dni swobody i wypoczynku. Wkrótce zapełnią się szkoły dźwiatwą, która wesoło i z zapałem opowiadać sobie będzie przygody wakacyjne. Czeka je żmudna całoroczna praca. Życzymy jej serdecznie „Szczęść Boże“.

**Niejednokrotnie skarżą się** przejezdni, że w Sokalu nie można dostać porządnego pomieszczenia w hotelach. Trzeba iść z postępem czasu i wiedzieć, że każdy kto płaci, wymaga. Byłoby wskazaniem, ażeby miasto nasze mogło pochwalić się chociaż jednym, ale porządnym hotelem.

**W całym mieście** zostały zremontowane studnie miejskie do użytku publicznego. Wymurowano dojścia z cegieł, celem uniknięcia błota, zaś same studnie dostały mocne przykrycia cementowe. Miasto nasze z dnia na dzień zyskuje stale i znacznie na swoim wyglądzie.

**Nieszczęśliwy wypadek.** W dniu 12 bm. między Dobraczynem a Zawiszną przepływając Bug, utonął w czasie pełnienia służby, dowódca patrolu telefonicznego st. strzelec 6 p. strzelców konnych śp. Edward Skrzat. Zmarły odbywał powszechną służbę wojskową którą miał ukończyć już za trzy miesiące. Cieszył się u przełożonych i kolegów żywą sympatją, dzięki sumiennosci i dodatnim stronom charakteru.

**Zwłoki kobiety**, W lesie w Ulwówku, znaleziono dnia 12 bm. przysypane częściowo piaskiem zwłoki młodej kobiety, pochodzącej ze sfer niższych. Jak wykazała sekcja zwłok, denatka otrzymała cięcie siekierką w głowę a następnie została uduszona chustką. Identyczności osoby nie dało się dotychczas ustalić. Morderstwa dokonano około 8 bm. o czym świadczą zwłoki znajdujące się w stanie rozkładu.

**Spieszmy z pomocą  
OFIAROM POWODZI.**

**Zeschle**, na pół zeschle i odarte z kory drzewa, zniszczone mrozami 5 lat temu, znajdujące się na dziedzińcach i podwórzach śródmieścia, proszą swych właścicieli o pogrzeb zaszczytny.

**Do Pow. Komitetu** pomocy dla powodzian złożono na ręce Skarbnika tego Kom. P. Dzieduszki do dnia 9. VIII. b. r. ogólną kwotę 1.08 zł. 20 gr.

**Nowe monety 5 i 10 złotych** zostały wypuszczone w obieg na sumę 1 miliona złotych.

**Do Sokala i powiatu**, przybyło na manewry 6 pułków kawalerji wojsk polskich. Poweselało miasto, na widok dziarskich, wesołych i ogorzałych twarzy polskich żołnierzy.

Witamy Ich całym sercem!

## Wiadomości gospodarcze.

### Pokaz roślin i wyrobów włókienniczych oraz wełny.

W związku z Wystawą Targu „Len, konopie, wełna“ na Targach Wschodnich we Lwowie, urządza Okręgowe Towarzystwo Rolnicze i Wydział Powiatowy w Sokalu w dniach 19 i 20 sierpnia br. w sali tut. Wydziału Powiatowego „**Pokaz włókienniczy**“, gdzie będzie zobrażowana produkcja roślin włókienniczych i wełny tutejszego powiatu, począwszy od nasienia lnu, konopi i chwastów, występujących w tych roślinach, aż do tkanin.

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze i Wydział Powiatowy, uprasza wszystkich obywateli o jaknajliczniejsze zwiedzanie Pokazu. Dokład-

**Dnia 14. sierpnia br.** odbył się w sali Pol. T. Gimn. Sokół dancing, urządzony przez Koło Akademików w Sokalu. Czysty dochód, przeznaczono na powodzian.

**Pomoc powodzianom.** Dnia 22. lipca br. zawiązał się w Ostrowie „Komitet Niesienia Pomocy Powodzianom.“ W skład Komitetu weszło 27 osób. Zebraną w drodze składek mąkę i zboże około 700 kg. bieliznę i inne drobiazgi odesłano do Komitetu w Krakowie, pieniądze zaś złożono w Komitecie powiatowym w Sokalu.

**Dnia 5. sierpnia br.**, urządził w Ostrowie, Ks. Kanonik Adolf Prorok zbiórkę kościelną na powodzian.

ny termin (godz.) otwarcia pokazu będzie podany do wiadomości w najbliższych dniach. Wstęp bezpłatny.

**Wycieczka:** Celem zwiedzenia Wystawy targu „Len, konopie, wełna“ na Targach Wschodnich we Lwowie między 1-szym a 16-tym września br. O. T. R. i Wydział Powiatowy organizuje wycieczkę do Lwowa. Zainteresowani rolnicy, chcący wziąć udział w wycieczce, zgłoszą się w biurze Powiatowego Instruktoratu Rolnego w Sokalu po bliższe informacje, dotyczące zniżki i kosztów przejazdu do Lwowa.

### Przygotowania ziarna do siewu.

Nie minęła jeszcze chwila gorączkowych starań około zbioru owoców pracy całorocznej, gdy zbliża się pora zasiewów jesiennych, od których każdy małorolny gospodarz uzależnia tak swój, jak i najbliższej rodziny byt w roku przyszłym.

Największą troską gospodarza w okresie zasiewów zbóż ozimych jest ta by powierzone glebie należycie doprawionej i wynaworzonej, ziarno wydało jak najlepszy plon, by zapłaciło sownice wszystkie mozolne trudy, jakie od chwili zasiewu

do czasu zbioru ponieść będzie musiał.

Każdy uświadomiony rolnik wie, prócz umiejętnej uprawy mechanicznej i odpowiedniego nawożenia koniecznym jest, by ziarno umieszczone w glebie odpowiadało pewnym zasadniczym wymogom. Nie ulega żadnej wątpliwości, że z marnego i pośledniego nasienia, odznaczającego się słabą siłą kiełkowania, nie można spodziewać się dobrych wyników oraz, że ziarno, pochodzące z odmian mało plennych, pomimo sprzyjających innych

warunków nie wynagrodzi pieczołowitej pod każdym względem pracy rolnika. Z tych więc powodów należy przed przystąpieniem do tak ważnej czynności, jakim jest siew, dążyć do spełnienia następujących warunków:

1) by ziemia była dobrze uprawiona,

2) ilość składników pokarmowych, zawarta w glebie, była wystarczającą na cały okres wegetacyjny,

3) ziarno zasiane odpowiednim sposobem i w odpowiednim czasie,

4) przeprowadzić ocenę dobroci nasienia pod względem czystości i siły kiełkowania,

5) stosować nasienie odmian o ustalonej plenności,

6) siać siewnikiem rzędowym ze względu na równomierne wzejście, które prowadzi w następstwie do równomiernego dojrzewania,

7) uzależnić gęstość siewu od urodzajności gleby t. z. na glebach jałowych siać gęściej zaś na silniej nawożonej rzadziej.

Dopełnienie wszystkich powyższych wymogów przy sprzyjających warunkach atmosferycznych i zachowaniu koniecznych robót pielęgnacyjnych nie prowadzi jeszcze do osiągnięcia zamierzonego celu. Istnieje bowiem jeszcze jeden warunek nie przez wszystkich doceniany albo tylko częściowo a mianowicie bajcowanie (zaprawianie) ziarna siewnego. Wieloletnie obserwacje potwierdziły, że plony zbóż są często dziesiątkowane przez rozmaite choroby spowodowane przez czynniki pochodzenia roślinnego (grzybki pasorzytnicze) oraz zwierzęcego (owady i zwierzęta).

Na tem miejscu chcemy zwrócić uwagę na grzybki pasorzytnicze występujące na pszenicy i życie, które jesteśmy w możności przez odpowiednie zabiegi skutecznie zwalczyć.

Jeśli chodzi o pszenicę to ta najczęściej pada ofiarą śnieci, która niejednokrotnie obniża plony ziarna o jedną trzecią a nieraz i więcej. Choroba ta nietylko zniża wysokość plonów ale obniża wartość ziarna, które nie znajduje chętnych odbior-

ców wskutek ujemnych i szkodliwych właściwości ziarna porażonego śniecią. Z tych więc względów musimy ziarno siewne bajcować przy pomocy środków mechanicznych a to celem zabicia zarodników śnieci przylegających do ziarn pszenicy.

Jednym z najczęściej używanych środków chemicznych jest siarczan miedzi, zwany inaczej sinym kamieniem.

Sposób bajcowania pszenicy przy widocznym zaśnięciu jest następujący: 20 deka siarczanu miedzi rozpuszczamy w jednym litrze gorącej wody i następnie wlewamy do naczynia drewnianego, do którego przedtem odmierzaliśmy 39 litrów wody. Do przygotowanego płynu wsypanymy powoli 100 kg. pszenicy, wybierając równocześnie łyżką lub łopatką ziarno, pływające po wierzchu. Co jakiś czas należy pszenicę mieszać, aby spowodować dalsze wypływanie na wierzch zaśniętych ziarn. W płynie tym pozostaje pszenica około 13 godzin i po tym czasie wyjmujemy ją i polewamy mlekiem wapiennym. Mleko wapienne ma na celu przerwać gryzące właściwości siniego kamienia a otrzymuje się je przez rozpuszczenie 1/4 kg wapna niegaszonego w 10 litrach wody. Dalsza praca polega na wysuszeniu ziarna przez szufłowanie w miejscu przewiewnym.

Jeżeli mamy pszenicę nie lub słabo zaśnięcą a chcemy mieć ziarno szybko zaprawione, wówczas postępujemy w sposób wyżej podany z tą tylko różnicą, że zamiast 20 deka, dajemy 80 deka siarczanu miedzi a pszenicę umieszczamy w tym płynie na przeciąg jednej godziny. Po wyjęciu pszenicy posypujemy ją proszkiem wapiennym i szufłujemy.

Drugim dobrym środkiem do bajcowania jest formalina, przyczem na 40 litrów wody dajemy formaliny 1/10 litra a pszenicę moczymy w tym roztworze przez 25 minut. Ponieważ

formalina może bardzo łatwo zabić siłę kiełkowania, przeto procent formaliny jak również czas przetrzymywania w niej pszenicy musi być ściśle przestrzegany.

Poza wymienionymi środkami istnieją w handlu preparaty wyrabiane u nas w kraju pod nazwą „Ziarnik i Uspulun.“ Preparat Ziarnik służy wyłącznie do bajcowania na suchu. Uspulun znajduje się w dwu formach jako bajca sucha i jako bajca mokra. Sucha bajca Uspulun jest w użyciu ogromnie wygodna i umożliwia nam bajcowanie ziarna bezpośrednio przed siewem, Nadmienić należy, że przeprowadzone doświadczenia nad działaniem Uspulunu wykazały bardzo korzystny wpływ jego na wysokość plonów nawet przy ziarnie nie zaatakowanym przez grzybki pasorzytnicze.

Bajca Uspulun nadaje się również dobrze do bajcowania żyta przeciwko pleśni śniegowej.

Jako przykład znaczenia zaprawiania ziarna może służyć doświadczenie przeprowadzone przez Koło Doświadczałne z pszenicą ozimą w roku 1932 w Zawiszni. Porównywano w doświadczeniu dwie zaprawy nasienne Uspulun i Ziarnik. Zaprawienie nasienia Uspulunem wpłynęło na podniesienie się plonu pszenicy o 1.5 q z ha, Ziarnikiem zaś o 1.3 q z ha w porównaniu z pszenicą nie zaprawioną. Pozatem ilość kłosów chorych na 1 metrze kwadratowym wynosiła średnio 103 kłosa na parcelach nie zaprawianych, podczas gdy na 1 metrze kwadratowym na parcelach zaprawianych Uspulunem znajdowało się średnio 2 kłosa chore, a na zaprawionych Ziarnikiem 6 kłosów chorych.

STANISŁAW PIĘKOŚ  
kier. Koła Doś.

Biuro kancelarii

**p. Ign. Smereczańskiego**

NOTARJUSZ A

mieści się przy ul. Kościuszki L. 65  
(dawna kancelarja notariusza śp. Dr. Kurysia).

**Szanuj grosz publiczny.**

CENY OGŁOSZEŃ: za miejsce wiersza milimetrowego zwykłe; 5 gr. na 1 str. 10 gr. w tekście 8 gr. Nadesłane 10 gr., w kronice 10 gr. Drobne za słowo 5 gr. — Rękopisów nie zwraca się. Listów anonim. nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje. Redakcja i Adm: Ul. Odsieczy Wiednia L. 44.

# Okólniki i rozporządzenia Starostwa i Wydziału powiatowego w Sokalu.

Nr. OP. 4|65|34.

Sokal, dnia 27 lipca 1934.

## O K Ó L N I K

Do Zarządu miasta Sokala i Belza oraz Zarządów gmin wiejskich w powiecie.

Katastrofalna powódź, o rozmiarach, niepamiętnych, od dziesiątek lat, nawiedziła nasze Państwo. Około 70.000 ludzi zostało pozbawionych mienia i dachu nad głową, oraz warsztatów pracy, około 200 osób utonęło w nurtach wezbranych wód, dziesiątki tysięcy hektarów ziemi zostało zalanych, oto rozmiar klęski.

Rząd spełnia swój obowiązek, opanowując niszczycielski żywioł, oraz, idąc z pomocą ludności nawiedzonej katastrofą, lecz pomoc ta wobec ogromu klęski nie może być wystarczająca, — całe społeczeństwo bez względu na narodowość i wyznanie winno pomódz w tej akcji Rządowi.

Nie wątpię, że ludność tutejszego powiatu, nieobojętna na los bliźnich, usłucha mego wezwania i przystąpi bezzwłocznie do akcji pomocy, tem więcej, że powiat nasz został przez los oszczędzony i nie uległ katastrofie powodzi.

Nadmieniam iż w Sokalu powstał już Komitet powiatowy pod mojem przewodnictwem w skład którego weszli przedstawiciele Władz, Stowarzyszeń, oraz wszystkich warstw społeczeństwa bez różnicy wyznania i narodowości.

Wobec tego zechce Pan Burmistrz (P. Wójt) zorganizować bezzwłocznie przy pomocy miejscowego społeczeństwa akcję zbiórki pieniężnej w środkach żywności zboża, kartofli, odzieży i bielizny i kontynuować ją przez miesiąc sierpień, ewentualnie i wrzesień br.

Pieniądze uzbierane należy odsyłać bezzwłocznie na ręce Skarbnika Komitetu, Pana Dzieduszki, Naczelnika Urzędu Skarbowego w Sokalu, zaś środki żywności, ewentualnie odzieży i bielizny należy deponować w Starostwie.

Nie jest wskazana zbiórka środków żywności, ulegających łatwo zepsuciu.

Nadmieniam, iż przesyłanie pa-

czek z zawartością i napisem „dla powodzian“ jest wolne od jakiegokolwiek opłaty pocztowej.

Załączając odezwę Ogólnopolskiego Komitetu pomocy powodzianom, z poleceniem afigowania jej na widocznym miejscu, jeszcze raz apeluję do Pana Burmistrza (Pana Wójta), aby zajął się energicznie, oraz ustosunkował jak najzyczliwiej do tej charytatywnej akcji.



L. 2166.

Sokal, 21. lipca 1934.

Do Zarządów miejskich i gminnych w powiecie.

Czasowe korzystanie z terenu sąsiedniej nieruchomości przy wykonywaniu przez właściciela robót budowlanych, nakazanych przez właściwe władze na podstawie art. 380 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. Rz. P. Nr. 23, poz. 202) w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3. grudnia 1930 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 86, poz. 663) dopuszczalne jest w myśl wyjaśnień Ministerstwa Spraw Wewn. z 30. maja 1934 w sposób następujący:

W wypadkach gdy przy rozpoznawaniu sprawy w trybie cyt. art. 380 okazałoby się, że osiągnięcie celów, wskazanych w odnośnym przepisie (bezpieczeństwo życia i t. d.) jest możliwe tylko w drodze wykonania robót, związanych w sposób konieczny z korzystaniem z sąsiedniej posesji lub z umieszczeniem tam urządzeń pomocniczych, władza powołana do wykonywania nadzoru policyjno-budowlanego nad istniejącymi budynkami, powinna w toku postępowania administracyjnego umożliwić właścicielowi odnośnej sąsiedniej posesji udział w postępowaniu w charakterze interesowanego w znaczeniu art. 9-14 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym, a więc między innymi powiadomić go o terminie oględzin i wydać orzeczenie, nakazujące właścicielowi budynku wykonanie niezbędnych robót, a sąsiadowi dopuszczanie wykonania robót na jego gruncie, bądź ustawienia na nim koniecznych urzą-

dzeń pomocniczych, wreszcie orzeczenie to doręczyć zarówno właścicielowi budynku jak i będącemu w mowie sąsiadowi.

Takie łączne orzeczenie będzie miało charakter tytułu wykonawczego w znaczeniu art. 14 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. Rz. P. Nr. 36, poz. 342 z 1928 r.) nie tylko w stosunku do osoby, której nakazano roboty, lecz również i do osoby, na której gruncie mają być wykonane roboty albo urządzenia pomocnicze.

Rozumie się, że nie przesądza to ewent. roszczeń, opartych na prawie cywilnem pomiędzy sąsiadami, wynikających z faktu wykonywania robót na obcym gruncie, jak też możliwości dochodzenia tych roszczeń na drodze cywilno-sądowej.

Powyższe podaję do wiadomości i zastosowania się.



L. 2168.

Sokal, dnia 21. lipca 1934.

Do Zarządów miejskich i gminnych w powiecie.

Od dnia 1. czerwca b. r. wprowadzone zostały przez Ministerstwo Komunikacji ulgi kolejowe, z których w okresie wakacyj szkolnych korzystać mogą wspólnie mieszkający członkowie rodzin.

Stosownie do regulującego tę kwestję zarządzenia Ministerstwa Komunikacji uzyskanie odpowiedniej zniżki kolejowej uzależnione jest od następujących warunków.

1) zniżki wakacyjne stosowane będą tylko od dnia 1. czerwca do dnia 1. października oraz od niedzieli Palmowej do niedzieli poświętej i od dnia 15. grudnia do dnia 20. stycznia każdego roku.

2) ulga kolejowa przysługuje tylko wspólnie mieszkającym członkom rodziny, a mianowicie obojgu lub jednemu z rodziców z dziećmi albo obojgu z współmałżonkom,

3) ubiegający się o ulgę nabyć musi w kasie biletowej trzy egzemplarze zaświadczenia do uzyskania ulgi na przejazd rodzinny w cenie po 5 gr. sztuka i wypełnić dokładnie wskazane rubryki (od 1 do 6) wpi-

sując imię i nazwisko swoje (rub. 1) i członków rodziny (rub. 2), numery dowodów osobistych (rub. 2), podpisy uczestników jazdy (rub. 2), czasokres przejazdu (rub. 3), miejsce zamieszkania rodziny (rub. 4), końcową stację przejazdu (rub. 5), oraz podpis (rub. 6), a ponadto — uzyskać musi potwierdzenie wspólności zamieszkania osób, wyszczególnionych w zaświadczeniu (rub. 7), przez właściwy urząd miejski lub gminny (biuro ewidencji ruchu ludności).

Wszelkich informacji co do wspomnianych ulg udziela każda kasa kolejowa. Tekst odpowiednich przepisów umieszczony jest na odwrotnej stronie zaświadczenia, które nabywać należy w kasach kolejowych.

Podając powyższe do wiadomości, zalecam wszystkim zarządom miejskim i gminnym, stosowanie najdalej idących ułatwień przy wyda-

waniu potwierdzeń, o których mowa w rubryce 7 wspomnianego wyżej zaświadczenia, a w szczególności — aby potwierdzenia te wydawane były możliwie szybko i sprawnie i aby opłaty pobierane przez zarządy miejskie i gminne za takie potwierdzenia nie były nazbyt wysokie.

Zauważa się przytem, że ze względu na humanitarny charakter zniżki kolejowej, pobierane w tym przypadku opłaty nie powinny przekraczać wysokości 20 gr. od jednego egzemplarza zaświadczenia — czyli łącznie 60 gr. (3 egzemplarze).

Potwierdzenia mogą być wydawane jednym i tym samym osobom kilkakrotnie. Zarządy miejskie i gminne potwierdzają tu jedynie wspólność zamieszkania osób, zamierzających korzystać z ulgi kolejowej oraz ich łączną ilość. Poświadczenia wydawać należy tylko osobom zamie-

szkałym w gminie, t. j. figurującym w rejestrze mieszkańców danej gminy.

Nr. APH. 1|78|34.

Sokal, dnia 8 sierpnia 1934.

Rejestracja uczni  
rzemieślniczych.

Do Zarządów gminnych w powiecie  
i Zarządu miejskiego w Sokalu  
i Bełzie.

Polecam Panu Wójtowi (Burmistrzowi) donieść mi do dnia 7, czy tamtejszy Zarząd gminy przy sposobności rejestrowania uczniów (jeśli taka rejestracja jest prowadzona) rozpoczynających naukę terminu u pryncypałów rzemieślników nie będących członkami Cechu pobiera jakie należności za rejestrację oraz ewentualne zapodanie wysokości tych opłat.

## K O M U N I K A T

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż pod względem finansowym impreza „ŚWIĘTA MORZA“ w powiecie sokalskim urządzona w dniu 29. czerwca br. dała następujący wynik:

### P R Z Y C H O D Y

Zbiórka uliczna i sprzedaż znaczków papierowych i metalowych w d. 29. VI. i 1. VII. 1934	316.31 zł.
Dochód z Akademji w Sokole w d. 29. 6.	15.00 „
Wpływa na wianki	148.60 „
Saldo z ubiegłego roku	4.75 „
Za sprzedaży nalepek, chorągiewek	275.41 „
Datki na F. O. M.	164.56 „
<b>R a z e m</b>	<b>924.63 zł.</b>

Skarbnik Komitetu  
SPALTENSTEIN mp.

L. 2200.

Sokal, dnia 31. lipca 1934.

Do wszystkich Zarządów gmin  
w powiecie.

W czasie lustracji szkół w roku 1933|34 przez lekarza powiatowego stwierdzono wiele braków sanitarnych w szkołach tut. powiatu.

Stan podobny dłużej tolerowany być nie może, gdyż nie chodzi tu o dobro dzieci obcych mieszkańców, ale o dobro dzieci danej gminy.

Polecam przeto w czasie obecnych feryj szkolnych w porozumieniu się z kierownikiem szkoły i Przewodniczącym miejscowej Rady szkolnej przystąpić do uporządkowania szkoły, ogrodzić plac szkolny, umieścić na budynku tablicę z czytelnym napisem, zbudować nad rowami przed szkołą mostki z poręczami, oczyścić podwórze szkolne ustawiając w niem kryty śmietnik, urządzić bezwzględnie boisko, oczyścić i uporządkować -ustępy szkolne, zaś z początkiem nauki zakupić do ustępu śro-

### R O Z C H O D Y

Koszta sporządzenia wianków	149.20 zł.
Koszta spływu	137.57 „
Odesłano do Warszawy i Lwowa L. M. Kol.	326.78 „
Afisz i fotografie	29.00 „
Koszta urządzenia pomostu i uroczystości w d. 29. VI. 1934	152.55 „
Na rzecz L. M. i Kol. Oddz. w Sokalu (urządzenie przystani na rzecz Bugu dla kajaków)	129.53 „
<b>R a z e m</b>	<b>924.63 zł.</b>

Przewodniczący Komitetu  
SCHERFF mp.

dek dezynfekcyjny (kreolina), przybudować w miejscowościach posiadających ciasne i skromne ustępy choćby 1 oddział ustępu, odczyścić studnię, urządzić nakrywą i zaopatrzyć takową w stałe czyste wiadro, przystąpić do zewnętrznego i wewnętrznego remontu szkoły i sal szkolnych, przed wejściem do szkoły ustawić wycieraczkę, ponaprawiać względnie zrobić nowe ławki szkolne, ponaprawiać podłogi, zakupić kosz na odpadki, spluwaczki, umywalki, polakierować tablice, sporządzić wieszadła w korytarzach dla dziatwy szkolnej jakoteż wieszadła dla nauczycieli w salach szkolnych, zakupić urządzenie do picia wody i apteczkę szkolną, która jak się już okazało służy nietylko dla celów dziatwy i nauczyciela — ale też i dla ludności gminy przy okaleczeniach, omdleniach, oparzeniach i t. p.

W końcu nadmieniam, że wiele Zarządów gmin po tylekrotnych upomnieniach o uporządkowaniu szkoły przez lekarza powiatowego, czy

to na miejscu czy też na sesjach wójtów lekceważy sobie upomnienia, a nawet i zarządzenia wydane przez Wydział powiatowy na piśmie.

Przytem nadmieniam, że od roku 1931 wiele wójtów zrozumiało potrzebę uporządkowania szkół i zaopatrzenia tychże w dobre nowe ławki, spluwaczki, wieszadła, urządzenia do picia wody, apteczki, wycieraczki i t. p., jednak wiele szkół w powiecie jest jeszcze dotąd bardzo zaniedbanych.

Oczekuję więc wyzyskania w obecnych ferjach szkolnych dla poprawy stosunków sanitarno-higienicznych szkół.

Po ponownej lustracji szkół przez lekarza powiatowego w roku szkolnym 1934|35 — wójtów, którzy nie wykonają niniejszego zarządzenia, pociągnę do odpowiedzialności karnej.

Polecam — aby Zarządy gmin dbały w przyszłości o stałą wzorową czystość budynków szkolnych, otoczenie ich oraz izb szkolnych.

**W. KOSTOŁOWSKI**

Starosta powiatowy.